

Sygn. akt VIII C 2767/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 9 kwietnia 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: SSR Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 marca 2018 roku w Ł.

sprawy z powództwa K. B.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda K. B. kwotę 12.000 zł. (dwanaście tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 4.508,51 zł. (cztery tysiące pięćset osiem złotych pięćdziesiąt jeden groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,
2. zarządza zwrot ze Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi na rzecz powoda K. B. kwoty 8,49 zł. (osiem złotych czterdzieści dziewięć groszy) tytułem pozostałej części zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego uiszczonej w dniu 29 sierpnia 2017 r.

Sygn. akt VIII C 2767/16

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 25 października 2016 roku powód K. B., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 12.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią J. F. oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, że w dniu 15 maja 1999 roku w Hucie (...) doszło do zdarzenia, na skutek którego śmierć poniósł teść powoda J. F.. Odpowiedzialny za zdarzenie pracownik (...) (...) R. M. (1) został uznany przez Sąd Rejonowy w Kielcach za winnego popełnienia przestępstwa nieumyślnego spowodowania zagrożenia w ruchu lądowym. W dniu wypadku (...) (...) był ubezpieczony w zakresie ubezpieczenia OC w pozwanym Towarzystwie (...). Śmierć J. F. była dla powoda ogromnym wstrząsem, gdyż mieli oni bardzo bliskie i zażyłe stosunki. Pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego przyznał powodowi świadczenie w kwocie 3.000 zł, które jednak zdaniem powoda nie rekompensuje doznanej przez niego krzywdy.

(pozew k. 6-8)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W ocenie pozwanego powód nie wykazał istnienia takich więzi emocjonalnych, które uprawniałyby go do żądania zapłaty kwoty przewyższającej kwotę dotychczas przyznaną. Pozwany podniósł ponadto, iż dochodzone w sprawie świadczenie nosi znamiona rażąco wygórowanego.

(odpowiedź na pozew k. 46-47)

W toku dalszego postępowania stanowiska procesowe stron nie uległy zmianie.

(protokół rozprawy k. 196-202, k. 223-224)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 maja 1999 roku doszło do zdarzenia w wyniku którego śmierć poniósł teść powoda J. F.. Kierujący tzw. (...) o nr rej. (...) R. M. (2) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zabezpieczył prawidłowo tego pojazdu m.in. poprzez niepodłożenie pod koła klina lub innego podobnego przedmiotu oraz niewłączenie pierwszego biegu, czym doprowadził do stoczenia się zestawu kolejkowego z wzniesienia, w wyniku czego J. F. wypadł z drugiego wagonika kolejki wpadając bezpośrednio pod jego koło, ponosząc śmierć na miejscu.

Za opisany czyn R. M. (2) został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 20 lipca 2015 roku na karę jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres trzech lat.

W dacie zdarzenia Przedsiębiorstwo Produkcji i Usług (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, będące właścicielem (...), posiadało ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej (krótkoterminowe - (...)) w pozwanym Towarzystwie (...).

(kserokopia odpisu wyroku z uzasadnieniem k. 14-21v., kserokopia odpisu wyroku k. 22, polisa k. 57, okoliczności bezsporne)

J. F. był teściem powoda. K. B. mieszkał z teściem przez okres blisko dwóch lat, do czasu urodzenia się syna, co skłoniło powoda i jego żonę do wyprowadzki. Zmarły był bardzo związany z powodem. Pomagał mu wybudować dom i budynek gospodarczy, nauczył go wielu rzeczy, opiekował się jego dziećmi. J. F. często odwiedzał powoda i jego rodzinę, razem spędzali uroczystości rodzinne, co niedziele spotykali się na obiadach. Zmarły należał do najstarszego pokolenia w rodzinie, był przez wszystkich traktowany z szacunkiem, stanowił wzór do naśladowania.

Pomimo wieku, w dniu zdarzenia J. F. miał 74 lata, cieszył się on dobrym zdrowiem. Był osobą całkowicie samodzielną i aktywną, zawsze chętną do pomocy najbliższym.

Powód był bezpośrednim świadkiem zdarzenia, w wyniku którego J. F. poniósł śmierć. Do feralnej kolejki weszli krytycznego dnia powód wraz z żoną i jej rodzicami. W pewnym momencie kolejka samoczynnie zaczęła się staczać, w wyniku czego J. F. wypadł z jej wnętrza wprost pod koła. Bezpośrednio po wypadku powód pomimo szoku i przerażenia, zachowywał się w opanowany sposób, pilnował, aby delegowane przez organy ścigania osoby właściwie przeprowadziły czynności na miejscu zdarzenia.

Powód nie pogodził się ze śmiercią teścia. W jego życiu pojawiło się uczucie pustki, utracił bowiem osobę, do której zawsze mógł zwrócić się o pomoc. Powód po zdarzeniu stał się osobą cichą, zamkniętą w sobie. Pojawiło się u niego przekonanie, że do tragedii doszło przez czyjąś chciwość. Stan ten utrzymuje się do dnia dzisiejszego. Do tej pory jak powód wspomina te chwile to nim „trzęsie”. W toku procesu karnego K. B. był obecny na każdej rozprawie występując w roli oskarżyciela posiłkowego. Powód nie korzystał z pomocy psychologa, po wypadku udał się jednak do neurologa, który przepisał mu leki na uspokojenie. Powód w towarzystwie żony regularnie odwiedza grób teścia.

(dowód z przesłuchania powoda 00:03:46-00:29:23 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 28 sierpnia 2017 roku w zw. z 00:03:20; 00:03:20-00:07:05 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 26 marca 2018 roku, zeznania świadka B. B. 00:32:03-00:45:10 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 28 sierpnia 2017 roku)

Nagła i tragiczna śmierć teścia była dla powoda źródłem cierpienia o znacznym nasileniu. Powoda łączyła ze zmarłym bliska relacja wynikająca m.in. z podobnego systemu wartości, w którym rodzina jest najważniejszym źródłem wsparcia i poczucia bezpieczeństwa oraz lojalności międzypokoleniowej. Czas żałoby powoda nie przekraczał ogólnie przyjętego okresu kilku miesięcy. Powód nie wymagał leczenia psychiatrycznego lub wsparcia psychologicznego.

(opinia biegłego psychologa k. 209-212)

Powód K. B. ma 68 lat. Mieszka wraz z żoną. Ma dwoje dorosłych dzieci, mieszkających osobno, oraz troje wnucząt.

(okoliczności bezsporne)

Pismem opatrzonym datą 4 kwietnia 2016 roku powód, reprezentowany przez Kancelarię (...), zgłosił pozwanemu roszczenie o zapłatę kwoty 250.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią najbliższego członka rodziny.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany zaproponował powodowi wypłatę świadczenia w kwocie 5.000 zł, na co jednak powód nie wyraził zgody. Wobec powyższego ubezpieczyciel wypłacił świadczenie w kwocie niespornej – 3.000 zł. Pomimo wniesionego przez K. B. odwołania od decyzji, pozwany podtrzymał swoje stanowisko.

(zgłoszenie szkody k. 32-33, odwołanie k. 34-35v., pismo k. 37-38, operat szkodowy 66v., wydruk z korespondencji e-mail k. 155-162, okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie powołanych wyżej dowodów, w tym dowodu z zeznań świadka oraz przesłuchania powoda, jak również z opinii biegłego z zakresu psychologii C. M..

Oceniając pisemną opinię biegłego psychologa, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków. Opinia ta jest rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Wydanie opinii poprzedzało przeprowadzenie badania powoda, którego wyniki biegły uwzględnił przy formułowaniu wniosków końcowych opinii. Biegły ocenił zakres cierpień emocjonalnych powoda tuż po wypadku, a także relację, jaka łączyła go ze zmarłym, rzeczowo uzasadniając swoje stanowisko. Po wydaniu opinii, żadna ze stron nie kwestionowała jej treści oraz nie wносиła do niej jakichkolwiek zarzutów.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlega uwzględnieniu w całości.

W przedmiotowej sprawie zdarzeniem wywołującym szkodę niemajątkową na osobie, której naprawienia dochodziła strona powodowa, było zdarzenia z dnia 15 maja 1999 roku, na skutek którego śmierć poniósł J. F..

Zgodnie z treścią art. 435 § 1 k.c., prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę (na zasadach ryzyka) na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Przedsiębiorstwo ponosi przy tym odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną ruchem konkretnego urządzenia, na przykład pojazdu mechanicznego wchodzącego w jego skład (wyłączona jest zatem odpowiedzialność na podstawie art. 436 § 1 k.c.), chyba, że szkoda powstała na skutek zderzenia dwóch pojazdów (wówczas zastosowanie znajduje przepis art. 436 § 2 k.c.).

Odpowiedzialność pozwanego w stosunku do powoda wynika z zawartej umowy ubezpieczenia (...) łączącej pozwanego z (...) (...), będącym właścicielem (...). Godzi się przypomnieć, że w świetle art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Strona powodowa wywodzi swoje roszczenie z przepisów art. 448 k.c.

w zw. z art. 24 § 1 k.c. W myśl pierwszego z powołanych przepisów, w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się. Z kolei przepis art. 24 § 1 k.c. stanowi, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Na mocy wprowadzonego ustawą z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731) przepisu art. 446 § 4 k.c. (data obowiązywania od dnia 3 sierpnia 2008 roku), Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W istocie chodzi zatem o wynagrodzenie za szkody poniesionej przez „pośrednio” poszkodowanego na skutek zdarzenia, za które odpowiedzialność ponosi sprawca (bądź zakład ubezpieczeń – w przypadku roszczeń dochodzonych na podstawie umowy ubezpieczenia). Fakultatywny charakter zadośćuczynienia za krzywdę nie oznacza dowolności organu stosującego prawo, co do możliwości korzystania z udzielonej mu kompetencji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 roku, II KKN 351/99, Prokuratura i Prawo 2001 rok, nr 6, s. 11).

Z uwagi na datę zdarzenia wywołującego szkodę – 15 maja 1999 roku przepis art. 446 § 4 k.c. nie znajduje jednak zastosowania w niniejszej sprawie, ponieważ zdarzenie wywołujące szkodę nastąpiło przed wejściem w życie cytowanej zmiany. Fakt ten nie oznacza jednak, że dochodzone przez stronę powodową żądanie zapłaty zadośćuczynienia nie znajduje podstawy prawnej. W uzasadnieniu nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 30 maja 2008 roku podniesiono, że skoro zadośćuczynienie istnieje w sytuacji naruszenia dóbr osobistych, o których mowa w art. 23 k.c. i 24 k.c., to tym bardziej taka możliwość powinna istnieć w przypadku śmierci osoby bliskiej, która w istotny sposób narusza sferę psychicznych odczuć jednostki. Zwłaszcza, że przed nowelizacją kodeksu cywilnego, sądy przyznawały osobom najbliższym zmarłego zadośćuczynienie pieniężne na podstawie art. 448 k.c. Wprowadzając omawiany przepis polskie prawo idzie natomiast śladem tych systemów prawa cywilnego, w których przedmiotem ochrony jest nie tylko majątek, ale także sfera przeżyć psychicznych człowieka.

W orzecznictwie obowiązuje pogląd, podzielany przez Sąd rozpoznający przedmiotową sprawę, że krzywda będąca wynikiem śmierci osoby najbliższej, podlega naprawieniu w drodze zadośćuczynienia na zasadach ogólnych, na gruncie przepisów art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c.. Sąd Najwyższy w szeregu judykatów wskazywał, że więzi rodzinne mogą być uznane za dobro osobiste podlegające ochronie na podstawie przepisów art. 23 i 24 k.c., przy czym dobro to ulega najczęściej naruszeniu przez spowodowanie śmierci osoby najbliższej. Powyższego nie deprecjonuje wprowadzenie przez ustawodawcę, od dnia 3 sierpnia 2008 roku, uprawnień sądu do zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, Biul. SN 2010/10/11; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, LEX nr 848128). Tożsamy pogląd wyrażono również w orzecznictwie Sądów powszechnych, jako przykład można wskazać wyrok Sąd Apelacyjny w Łodzi z dnia 29 sierpnia 2013 roku w (I ACa 359/13, LEX nr 1383481), w którym Sąd wskazał, że szczególna więź rodziców z dziećmi, zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie prawnej

przewidzianej przepisem art. 24 § 1 k.c. (tak również: wyrok SA w Szczecinie z dnia 7 lutego 2014 r., I ACa 660/12, LEX nr 1454624; wyrok SA w Gdańsku z dnia 23 września 2005 r., I ACa 554/05, Palestra 2006/9-10/308).

W konsekwencji uznać należy, że wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie powinno być rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy prawnej przyznania zadośćuczynienia. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca - zgodnie z wyborem ustawodawcy - o możliwości zastosowania art. 446 § 4 k.c., rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego dysonansu pomiędzy sytuacją osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania. Ponadto oznaczałoby, że śmierć osoby bliskiej nie może stanowić naruszenia dobra osobistego. Jak zaś stwierdził Sąd Najwyższy, spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30.5.2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731) mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNIC rok 2010, Nr C, poz. 91, str. 140). Jak wskazał Sąd Najwyższy w cytowanej uchwale wprowadzeniu art. 446 § 4 k.c. towarzyszyła intencja ułatwienia dochodzenia zadośćuczynienia przez zakreślony tym przepisem krąg osób, które to osoby dla jego otrzymania nie muszą wykazywać innych, poza wymienionych w tym przepisie, przesłanek. Ponadto przepis ten wzmacnia wykładnię art. 446 § 3 k.c. Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy uznał, że nie można zasadnie twierdzić, że art. 446 § 4 k.c. stanowi swoiste superfluum, pozbawione głębszego sensu normatywnego.

W konsekwencji uznać należy, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30.05.2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731) mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (por. cyt. uchwała SN; wyrok SN z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSP 2011/2/15; uchwała SN z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2010/1/10).

Więzi rodzinne nie są zdaniem Sądu wyłącznym dobrem osobistym, jakie może być naruszone w wyniku śmierci osoby najbliższej. Wskutek takiego zdarzenia uszczerbkowi ulega też bowiem zazwyczaj zdrowie, wskazane w przepisie art. 23 k.c. i również za naruszenie tego dobra należy się zdaniem Sądu zadośćuczynienie na zasadach ogólnych. Naruszenie zdrowia może polegać nie tylko na oddziaływaniu fizycznym, skutkującym naruszeniem narządów lub tkanek, ale także negatywnym wpływem na sferę psychiczną, np. wywołaniu rozstroju nerwowego (por. komentarz do art. 23 Kodeksu cywilnego, Komentarz do Kodeksu cywilnego, red. K. Osajda, wyd. CH Beck, Warszawa 2012). W doktrynie również wyrażono pogląd, że w przypadku silnego wstrząsu psychicznego (tj. uszczerbku na zdrowiu), spowodowanego śmiercią osoby najbliższej, będzie możliwe wynagrodzenie szkody na zasadach ogólnych (A. S., Wynagrodzenie szkody wynikłej wskutek śmierci osoby najbliższej, B. 2000, str. 66).

Orzekając o wysokości zadośćuczynienia Sąd Rejonowy wziął pod uwagę, że jego istotą jest wynagrodzenie szkody niemajątkowej (krzywdy) po utracie osoby bliskiej - zmarłej wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia

i w konsekwencji naruszenie wskazanego wyżej dobra osobistego. Roszczenie

to ma na celu pomóc najbliższej rodzinie zmarłego dostosować się do nowej rzeczywistości. Ustalając wysokość tego świadczenia należy mieć na względzie, że przepis art. 448 k.c. (jak też art. 446 § 4 k.c.) nie wiąże wystąpienia krzywdy ze szkodą ujętą w kategoriach medycznych. W kontekście powyższego uznać należy, że Kodeks cywilny nie odwołuje się do kryterium bólu zakładając, że utrata osoby najbliższej zawsze wywołuje ból, który to fakt nie wymaga żadnego dowodu (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 18 czerwca 2014 r., I ACa 479/14, LEX nr 1506323). Istotne są natomiast m.in. rodzaj naruszonego dobra osobistego, stopień jego naruszenia, zakres negatywnych konsekwencji wynikających z faktu naruszenia dobra osobistego, jak również stopień winy sprawcy naruszenia (por. wyrok SN z dnia 24 stycznia 2008 roku, I CSK 319/07, Monitor Prawniczy 2008/4/172; cyt. wyrok SA w Łodzi z dnia 29 sierpnia 2013 r.). Na ogół jednak utrata osoby najbliższej stanowi większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż naruszenie

jego innych dóbr osobistych. W świetle powyższego, w judykaturze i piśmiennictwie, wyrażono pogląd, że skoro zadośćuczynienie ma kompensować przedwczesną utratę członka rodziny, a dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty, jest prawo do życia w rodzinie, to najwyższe kwoty zadośćuczynienia powinny być zasądzane na rzecz osób, które na skutek śmierci najbliższego członka rodziny stały się samotne, gdyż nie mają już własnej rodziny. Jako przykład takiej sytuacji wskazuje się roszczenia rodziców, którzy utracili ostatnie dziecko i nie będą mogli już mieć własnych dzieci. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy także mieć na względzie średni przewidywany czas życia zmarłego członka rodziny, zamieszkiwanie ze zmarłym i pozostawanie z nim we wspólnym gospodarstwie domowym, posiadanie przez uprawnionego innych członków rodziny, rodzaj zdarzenia powodującego śmierć osoby najbliższej, jego okoliczności, kwestię wykrycia i ukarania sprawcy czynu niedozwolonego będącego przyczyną śmierci osoby najbliższej. Rozmiar krzywdy determinują również takie czynniki jak poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, czy też stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania. Wyrażnego podkreślenia wymaga przy tym, że dla zaistnienia krzywdy bez znaczenia jest, czy na skutek śmierci osoby najbliższej poszkodowany dostanie rozstroju zdrowia. Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny we Wrocławiu (wyrok z dnia 10 czerwca 2014 r., I ACa 497/14, LEX nr 1500866), rozstrój zdrowia może być rozważany wyłącznie w kategoriach następstw zwiększających zakres krzywdy, a nie okoliczności przesądzającej o jej powstaniu. Krzywda to bowiem cierpienia wywołane utratą osoby bliskiej, doznania o naturze emocjonalnej. Okoliczność jej zaistnienia nie wymaga przy tym wiadomości specjalnych i może być ustalona w drodze dowodów z dokumentów, zeznań świadków i stron. Należy mieć także na uwadze, że choć samo zdarzenie sprawcze, jakim jest śmierć człowieka, ma charakter jednorazowy, to negatywne skutki związane z utratą osoby bliskiej nie są zamknięte w określonych ramach czasowych i nie ograniczają się do ujemnych przeżyć na konkretną datę. Jeśli osobami bliskimi zmarłego są osoby dorosłe, to z reguły krzywda związana z tym zdarzeniem jest uświadamiana przez poszkodowanych od samego początku, od momentu powzięcia wiadomości o śmierci osoby bliskiej, które już samo w sobie jest poważnym wstrząsem psychicznym. Krzywda ta jest wówczas najsilniej odczuwana także z tego względu, że pomiędzy zmarłym i jego bliskimi istnieją trwające często wiele lat określone i to dwukierunkowe więzi rodzinne. Natomiast wraz z upływem czasu ujemne doznania osób dorosłych związane ze śmiercią osoby bliskiej ulegają naturalnemu osłabieniu. Podkreśla się ponadto, że w każdym wypadku wysokość zadośćuczynienia powinna zostać ustalona z uwzględnieniem okoliczności, że śmierć każdej osoby jest zdarzeniem pewnym, które prędzej, czy później musi nastąpić. Tym samym zadośćuczynienie przewidziane w powołanym przepisie rekompensuje w istocie jedynie wcześniejszą utratę członka rodziny (por. m.in. wyrok SN z dnia 7 marca 2014 r., IV CSK 374/13, LEX nr 1438653; wyrok SA w Szczecinie z dnia 10 kwietnia 2014 r., I ACa 40/14, LEX nr 1466932; wyrok SA w Łodzi z dnia 7 marca 2014 r., I ACa 1187/13, LEX nr 1454547; wyrok SA w Łodzi z dnia 28 maja 2013 r., I ACa 98/13, LEX nr 1327574; wyrok SA Łodzi z dnia 14 kwietnia 2010 roku, I ACa 178/10, OSA 2010/3/24; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 21 lutego 2013 r., I ACa 60/13, LEX nr 1322898). Zadośćuczynienie winno mieć charakter kompensacyjny, ale jednocześnie wysokość tego świadczenia winna być utrzymana w rozsądnych granicach, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności konkretnego przypadku (cyt. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 10 czerwca 2014 r.). Jak wskazał przy tym Sąd Najwyższy, krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej, dlatego każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego (por. wyrok SN z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, LEX nr 1212823). Należy mieć również na względzie okoliczność, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania. Nie wymaga ono wykazania szkody majątkowej polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który zmarł wskutek wynikłego z czynu niedozwolonego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 października 2009 r., I PK 97/09).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, wskazać należy, że powód był bardzo emocjonalnie związany z J. F.. Teść czynnie uczestniczył w jego życiu, pomagał w budowie domu, zawsze służył radą, pomocą, opiekował się dziećmi powoda. K. B. miał świadomość, że może się do teścia zwrócić z każdym problemem, a ten

zawsze pomoże w jego rozwiązaniu. Między zmarłym a powodem wytworzyły się naturalne, pozytywne i głębokie więzi rodzinne, które trwały niezmiennie aż do dnia tragicznego wypadku. J. F., jako najstarszy z rodziny, był przez powoda stawiany za wzór, powód czerpał przekazywaną mu przez teścia wiedzę, zasadnym jest zatem wniosek, że zmarły niewątpliwie odcisnął pozytywne piętno na charakterze i postawie życiowej powoda, jak również obranych przez niego celach, czy wartościach. Okoliczność ta w ocenie Sądu najwyraźniej zniknęła z pola widzenia pozwanego, który zdaje się nie poddawać jakiegokolwiek głębszej analizie relacji łączących powoda z teściem, skupiając swoją uwagę na modelowym ujęciu relacji zięć-teść, które to ujęcie w realiach rozpoznawanej sprawy nie może mieć zastosowania. Śmierć teścia była ciosem dla powoda, K. B. nie pogodził się z tą stratą co prowadzi do wniosku, że zostały spełnione przesłanki z art. 448 k.c. warunkujące przyznanie zadośćuczynienia. Przy ustalaniu wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia wzięto pod uwagę fakt, że na skutek śmierci teścia powód nie stał się osobą samotną, w dacie wypadku miał żonę i dwoje dzieci, których wsparcie niewątpliwie złagodziło przeżycia oraz poczucie krzywdy powoda. Uwzględniono ponadto okoliczność, że powód nie korzystał z pomocy psychologicznej, przy czym wyraźnego powtórzenia wymaga, że brak rozstroju zdrowia u poszkodowanego nie jest przesłanką zaistnienia krzywdy. W ocenie Sądu sam brak konsultacji psychologicznej/psychiatrycznej po stronie powoda nie świadczy o tym, że nie doznał on wstrząsu psychicznego po tragicznej śmierci bliskiej mu osoby. Wręcz przeciwnie, nagła, nieoczekiwana i tragiczna śmierć J. F., której powód był na dodatek bezpośrednim świadkiem, pozostawiła trwałe ślady w jego psychice. Pamiętać należy, że powód, jako oskarżyciel posiłkowy, czynnie uczestniczył w procesie karnym toczącym się przeciwko kierującemu kolejką, był obecny na każdej rozprawie, co niewątpliwie na nowo rozpałało w nim przeżycia związane z tragicznym wypadkiem teścia. Nie bez znaczenia dla wysokości przyznanego powodowi świadczenia był ponadto wiek zmarłego, który w dacie zdarzenia miał 74 lat, aczkolwiek i tu zauważenia wymaga, że zmarły cieszył się dobrym zdrowiem. Z drugiej strony wzięto pod uwagę charakter kontaktów powoda z teściem, którzy początkowo razem zamieszkiwali, a następnie mieszkali w bliskiej odległości od siebie i pomimo wyprowadzki rodziny powoda, byli dla siebie oparciem w trudnych chwilach. Sąd uwzględnił również bezpowrotną stratę powoda, a także dramatyzm śmierci J. F.. Kończąc rozważania w omawianym zakresie zaznaczyć należy, że na wysokość przyznanego na gruncie niniejszej sprawy zadośćuczynienia nie mogą mieć wpływu wyroki wydawane w innych postępowaniach cywilnych, jako że każde postępowanie cechuje odrębny stan faktyczny, a cierpienia poszczególnych pokrzywdzonych będące skutkiem śmierci osoby bliskiej, bez dogłębnej analizy tego stanu, nie mogą być ze sobą porównywane.

Reasumując Sąd uznał, że strona powodowa wykazała istnienie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej, które jej przysługiwało jako własne dobro osobiste najbliższych osoby zmarłej, oraz że zostało ono naruszone przez śmierć J. F.. Podkreślić przy tym należy, że powód nadal wspomina teścia, silnie odczuwa jego brak, nie tylko przy okazji świąt i uroczystości rodzinnych, ale także na co dzień. I choć z upływem czasu negatywne przeżycia powoda związane ze śmiercią teścia niewątpliwie uległy naturalnemu osłabieniu, okoliczność ta nie oznacza, że przestały one istnieć, bądź też stały się minimalne. Czas, jaki upłynął od śmierci J. F. nie przyniósł pogodzenia się z utratą bliskiej osoby, co najwyżej pozwolił się z nią oswoić.

Wszystkie wskazane powyżej okoliczności przemawiają za koniecznością zasądzenia zadośćuczynienia w wysokości 12.000 zł. Zdaniem Sądu świadczenie w opisanej wysokości jest adekwatne do poniesionej przez powoda krzywdy. Krzywda ma wprawdzie charakter niemajątkowy, dlatego niemożliwym jest przeprowadzenie matematycznego przeliczenia jej zakresu na wysokość należnego świadczenia, ale nie ulega wątpliwości, że zawsze o rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje rozmiar doznanej krzywdy. Zadośćuczynienie, którego domaga się strona powodowa w niniejszej sprawie, służy kompensacie krzywdy po stracie osoby najbliższej, a zatem uszczerbku dotyczącego subiektywnej sfery osobowości człowieka, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia, konieczności zasadniczo odmiennego urządzenia sobie życia. Żądana przez powoda kwota pełnego zadośćuczynienia, biorąc pod uwagę przytoczone wyżej okoliczności sprawy, które sąd uwzględnia przy tego rodzaju roszczeniu, są w ocenie Sądu sumą niewygórowaną i stanowi jedynie rekompensatę za doznaną krzywdę po śmierci osoby bliskiej.

W kontekście powyższych rozważań Sąd zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) na rzecz powoda kwotę 12.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty.

O roszczeniu odsetkowym orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. W niniejszej sprawie powód żądał odsetek od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, a zatem żądanie to należało uznać za w pełni zasadne.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy, na podstawie art. 98 k.p.c.

Strona powodowa wygrała proces w całości, a zatem należy jej się od pozwanego zwrot kosztów procesu w pełnej wysokości.

Na koszty poniesione przez powoda złożyły się: uiszczona opłata od pozwu – 600 zł, koszty zastępstwa radcy prawnego w kwocie 3.600 zł – § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz wykorzystana zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego – 291,51 zł.

Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.508,51 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Zgodnie z przepisem art. 84 ust. 2 w zw. z art. 80 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał zwrócić powodowi od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 8,49 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego.